

Zadania dla Misiów

Tematyka tygodnia: Wielkanoc

Drodzy Rodzice!

Na samym dole są materiały do pracy z języka angielskiego i od pani logopedki :)

Wiersz „Przed Wielkanocą” Dominika Niemiec

Pomogę mamie upiec makowca i babkę.

Na babkę, wiem to na pewno, zawsze babcia ma chrapkę.

Ale najpierw trzeba święconkę przygotować.

Może tym razem czekoladowe jajka tam schować?

*Babcia jak co roku tłumaczy: „Do koszyka pisanki wędrują,
zobaczysz, wnusiu, na śniadanie na pewno ci posmakują”.*

*Dziadek z tatą też dzielnie mamie pomagają,
od samego rana dom cały sprzątają.*

*Fajnie jest być razem, szykować wszystko na święta,
pomagać sobie, kochać bliskich, o wielkanocnych zwyczajach pamiętać.*

Rozmowa z dziećmi na podstawie tekstu utworu:

- O jakich świętach była mowa w wierszu?;
- Kto brał udział w przygotowaniach do świąt?;
- Co takiego działo się podczas przygotowań?;
- Jak myślicie, jak czuła się dziewczynka?;
- Czy osoby z tej rodziny się kochają?; Dlaczego tak uważacie?;
- Czy wy pomagacie swoim bliskim w przygotowaniach do świąt?;
- W jaki sposób pomagacie?;
- Jak czujecie się w święta, gdy przebywacie ze swoimi bliskimi?

Wiersz „Wielkanocne kolory” D. Gellner

Na wielkanocnym stole

kolor się miesza z kolorem.

Śmieją się z każdej strony

owsa wstążki zielone,

bazie, srebrne jak deszczyk ...

I co jeszcze ?

Przy obrusie biała falbanka,

złoty dzwonek baranka

i tysiąc różnych kolorów

na świątecznych pisankach

Piosenka „Znaki Wielkanocy”

<https://www.youtube.com/watch?v=OCmZrAz3t-U>

„Koszyk wielkanocny” - co powinno się w nim znaleźć?

<https://www.youtube.com/watch?v=T-AWVhXbBj8>

ZABAWY RUCHOWE:

„**Pomagam mamie**” – zabawa pantomimiczna. Dzieci pokazują czynność:

Pomagam mamie: zetrzeć kurze z półek, mieszać ciasto, odkurzać, nakrywać do stołu, kroić warzywa, wkładać jajka do koszyka itp.).

„**Zajaczki**” – zabawa ruchowa skoczna. Można rozłożyć na dywanie sylwety pisanek, między którymi dzieci mają się poruszać podczas muzyki. Gdy muzyka milknie, każde dziecko staje przed wybraną pisanką i obunóż przeskakuje przez nią.

„**Skaczące pisanki**” – dzieci stają na wyznaczonej linii i skaczą obunóż do ustalonej mety np. koniec dywanu.

„**Zające na łące**” – dzieci wykonują zajęcze skoki (w przysiadzie najpierw przekładane są ręce, później nogi) do wyznaczonego miejsca.

– „**Kaczuchy**” – dzieci chodzą, naśladując kaczuszki (kaczy chód, machanie skrzydełkami i kuperkami).

„**Wielkanoc – radosne święta**” – swobodne wypowiedzi na podstawie oglądanych ilustracji w książkach i obrazków związanych ze świętami. Podawanie nazw przedstawionych na nich elementów; zwrócenie uwagi na to, co kojarzy się z Wielkanocą: baranek, palemka, kurczaczek, pisanki, jajko – jako symbol życia. Zapoznanie dzieci z nazwą *Wielkanoc* i swobodna rozmowa o tym, dlaczego obchodzimy to święto.



Świąteczne zagadki

Baranek cukrowy
Ma złociste rogi
i kożuszek biały.
Nie biega po łące,
bo z cukru jest cały.

Kurczaczki
Wykluły się z jajek,
są żółciutkie całe.
Będą z nich kogutki
albo kurki małe.

Pisanki

Leżą w koszyczku
pięknie ułożone.
W kolory i wzory
mocno ozdobione.

„Wielkanoc” opowiadanie *Tomasz Kruczek*

Właśnie chciałam obejrzeć książkę z obrazkami. Obiecałam to mojej żyrafie, że razem będziemy oglądać obrazki z Afryki. Nie wiem, czy wam mówiłam, ale żyrafa mieszka u mnie w pokoju od niedawna. Wprowadziła się tu dokładnie w moje urodziny. No więc właśnie zabierałyśmy się do oglądania obrazków, gdy rozległ się dzwonek do drzwi.

– Tolu! Choć szybko – krzyknęła mama – babcia przyjechała na święta!

Bardzo się ucieszyłam, bo święta z babcią są zupełnie niesamowite. Babcia zna się na świętach jak nikt inny na świecie. A to przecież wkrótce Wielkanoc i trzeba się do niej dobrze przygotować.

– Dzień dobry, dzień dobry, dzień dobry – tubalnym głosem wołała babcia z przedpokoju. Stała w drzwiach, jak zawsze w swojej wielkiej kolorowej spódnicy i z burzą siwych włosów na głowie. W rękach trzymała ogromny wiklinowy kosz pełen świątecznych skarbów. Jak na razie schowanych przed nami pod białą serwetą.

– Czas rozpocząć świąteczne przygotowania! – stwierdziła, patrząc po kolei na każdego z nas. – Co wy na to?

– Wspaniale! – krzyknęłam – będę mogła ci pomagać?

– Oczywiście, Tolu, ty, mama i tata. Wszyscy razem się za to zabierzemy. Mamy na to cały tydzień.

– No i proszę – zaśmiał się tata – babcia przejęła dowodzenie.

– Oczywiście, mój drogi – odparła i podała mu kosz, który musiał być bardzo ciężki, bo tata zrobił bardzo zdziwioną minę i kilka razy z niedowierzaniem podnosił go do góry.

I tak się zaczęła wielkanocna przygoda. Najpierw sadziłyśmy rzeżuchę. Na talerzu w kwiatki rozsypałam ziemię i wysypałam maleńkie brązowe ziarenka. Potem całość podlałam wodą.

– Tylko pamiętaj, żeby podlewać codziennie – ostrzegła mama – inaczej rzeżucha nie zdąży wyrosnąć do świąt.

– Dobrze, mamó – powiedziałam i naprawdę starałam się pilnować podlewania. Wiecie, to niesamowite, kiedy ziarenka pękają i wyrastają z nich maleńkie roślinki, które są codziennie większe. Bardzo lubię rzeżuchę. Żyrafa chyba nie. Powiedziała mi na ucho, że bardzo dziwnie pachnie i nie będzie jej jeść. Śmieszna ta żyrafa.

Kiedy zasadziłam rzeżuchę, przyszedł czas na malowanie pisanek. Najpierw tata zrobił wydmuszki z jajek. Aż cały był czerwony na buzi od tego dmuchania. A na drugi dzień zabraliśmy się za malowanie. Pisanki maluje się na sto sposobów. Można malować farbami, można pisakami, można poprzyklejać do nich różne rzeczy. Najważniejsze to nie zgnieść wydmuszki. Ale czasami wydmuszka pęka. W zeszłym roku strasznie się tym martwiłam. Teraz jestem już duża i się nie martwię, bo zawsze można zrobić nową pisanekę. Kiedy mieliśmy już cały koszyk kolorowych pisanek, przyszedł czas na świąteczne wypieki. Tata przyniósł dla mnie do kuchni specjalny mały zabawkowy stolik, żebym mogła pomagać babci i mamie. I pracowałyśmy wszystkie trzy. To znaczy babcia i mama pracowały, a ja pomagałam. Pieczenie nie jest wcale łatwe. Ręce bardzo szybko oklejają się mąką i można

pobrudzić całą kuchnię i fartuszek. I powiem wam, że bardzo szybko cała byłam w mące i klejącym cieście.

– Nie przejmuj się, Tolu – powiedziała babcia, widząc moją zmartwioną minę. – Bardzo dobrze nam pomagasz i najważniejsze, że się uczysz przygotowywać święta. To bardzo ważne!

Później babcia umyła mi ręce i buzie i zdjęła fartuszek.

– A teraz mam coś dla ciebie – mrugnęła do mnie okiem i zaprowadziła mnie do tego wielkiego kosza, który przyniosła.

– Proszę, to dla ciebie – powiedziała i podała mi wielką księgę z kolorowymi obrazkami. – To książka o świątecznych zwyczajach.

Pobiegłam do pokoju i razem z zabawkami zaczęliśmy wszyscy ją przeglądać. A tam same cudne! Wycinankowi chłopcy i wycinankowe dziewczynki w kolorowych spódnicach biegają po kartkach! Niosą wysokie kolorowe palmy zrobione z malowanej trawy i kwiatów. A każda palma ledwo co mieści się na kartce.

– To Niedziela Palmowa – powiedział tata, który dosiadł się do nas na chwilę.

– A tu zobacz! Dzieci idą ze święconką do kościoła – dodał.

I rzeczywiście, na obrazku dzieci niosły małe koszyczki przykryte białymi serwetkami.

– O, a tu pisanki, ale takie dziwne – pokazałam kolejny obrazek.

– To nie pisanki tylko kraszanki – powiedział tata. – Zamiast malować wydmuszki, wzory skrobie się ostrym nożykiem.

– A to stół na niedzielne wielkanocne śniadanie – pokazał tata.

– Jest babka i mazurek, i baranek, szynka i pisanki, i kielbaski, i inne przysmaki. A tu dalej drzewa pełne małych zielonych pączków, z których lada moment miały wystrzelić liście. Zupełnie jakby cała przyroda cieszyła się ze świąt.

– A to lany poniedziałek – zaśmiał się tata. – Wycinankowi chłopcy oblewali wycinankowe dziewczynki wycinankową wodą, a one śmiały się, uciekały, tak szybko że omal nie wypadły z książki.

– Dosyć tego oglądania! Muszę biec pomagać mamie i babci – powiedział tata i wyszedł z pokoju.

– O, to mi się podoba – powiedział, zerkając z półki porcelanowy słoń. – Takie polewanie. Bardzo lubię polewanie wodą.

– Ja tam wolę palmy – powiedziała żyrafa. – Są takie wysokie jak ja!

– A ja najbardziej lubię baranka – powiedział pluszowy baranek.

– A ty, Tolu – spytała żyrafa – co najbardziej lubisz w tych świętach?

– To, że w ogóle są i że babcia przyjechała – powiedziałam – i że wszyscy jesteśmy razem. Kiedy zasypiałam, wszystkie zabawki opowiadały sobie, co najbardziej lubią w święta wielkanocne. Jedynie mały pluszowy zajaczek nic nie mówił, tylko uśmiechał się tajemniczo.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Jak nazywają się święta, do których przygotowywała się Tola?;
- Kto przyjechał na święta do Toli?;
- Co babcia przywiozła ze sobą?;
- Co posadziła Tola na talerzu?;
- Co tata zrobił z jajek?;
- Jak nazywały się jajka, które malowała Tola?;
- Co babcia dała Toli do oglądania?;

- Jak wyglądał stół wielkanocny na obrazku w książce, którą Toli dała babcia?;
- Co Tola najbardziej lubi w Świątach Wielkanocnych?

Piosenka „Pisanki pisanki”

<https://www.youtube.com/watch?v=OTPObfVuHCY>

Pisanki, pisanki,
jajka malowane
nie ma Wielkanocy
bez barwnych pisanek.

Pisanki, pisanki
jajka kolorowe,
na nich malowane
bajki pisankowe.

Na jednej kogucik,
a na drugiej słońce,
śmieją się na trzeciej
laleczki tańczące.

Na czwartej kwiatuszki,
a na piątej gwiazdki.
na każdej pisanecy
piękne opowiadki.

Pisanki – zabawa ruchowo-naśladowcza Katarzyna Bayer

Leżą w koszyczku piękne pisaneczki	(dzieci rysują kształt dużego jajka)
kolorowe, malowane, ładnie układane.	(dzieci naśladowują malowanie jajka pędzelkiem)
Pierwsza ma kropeczki,	(dzieci rysują kropeczki)
druga gwiazdki złote,	(dzieci rysują gwiazdeczki)
a na trzeciej siedzi	
malowany kotek.	(dzieci rysują kotka)
W ten wielkanocny, wielkanocny ranek	
poukładam w koszu	(dzieci rysują kosz)
śliczne jajka malowane.	(dzieci rysują kształt dużego i małego jajka)
kolorowe pisanki	

„Zajączki” – zabawa paluszkowa

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się dwa schowają. Ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się trzy schowają ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych już do mamy kica.

Kocha je ogromnie mama zajęczycyca. - zaplata palce obu dłoni i lekko kołysze splecionymi dłońmi.

Zabawa plastyczna „Jak narysować zajączka?”

<https://www.youtube.com/watch?v=x8MtFu909cs>

Zabawa ruchowa do piosenki „Gdacze kura: Ko, Ko, Ko”

<https://www.youtube.com/watch?v=QPqALiknKwY>

Piosenka Hopla, hopla!

<https://www.youtube.com/watch?v=t-jVEPrPR9c>

Ref: Hopla, hopla, raz i dwa
Skacze zając hopsasa! / x4

1. Wskoczył zając do kurnika,
Zebrał jajka do koszyka.
Z nich pisanki zrobił sam
I w ogródku schował nam.

Ref: Hopla, hopla, raz i dwa
Skacze zając hopsasa! / x2

2. Już pisanki znaleźliśmy,
Były w trawie i wśród liści.
Ozdobimy nimi dom,
Bo pisanki po to są.

Ref: Hopla, hopla, raz i dwa
Skacze zając hopsasa! / x4

pomysły na zabawy plastyczne ;)

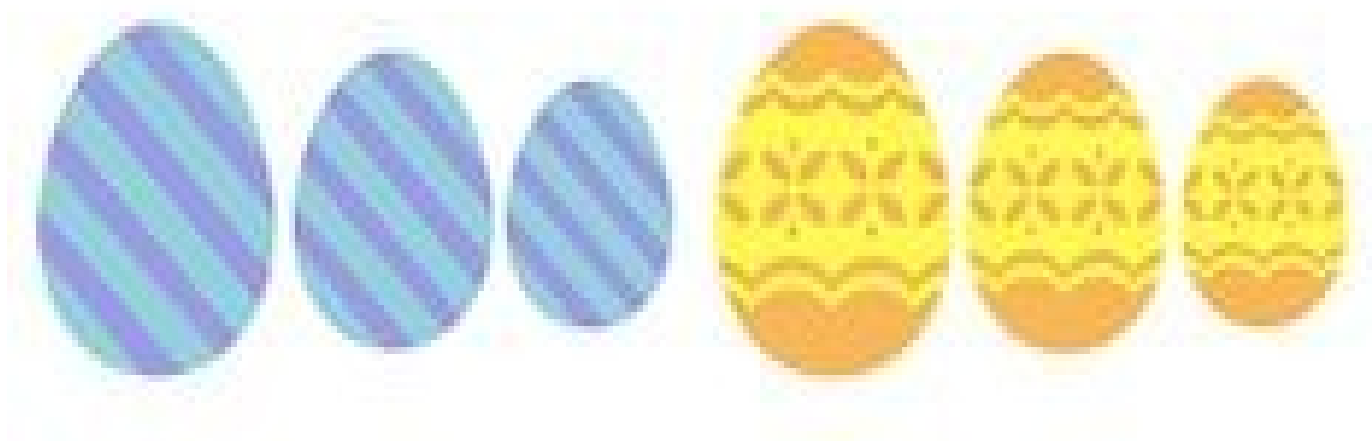
<https://www.youtube.com/watch?v=Hlbc8Egnwvs>

Czas na kubusiową piosenkę "W święta mieć was przy sobie " ;)

<https://www.youtube.com/watch?v=K5W1VXA9pDs>

„Pisanki wielkanocne” – ćwiczenia w klasyfikacji i liczeniu.

Wycinamy i rozkładamy pomieszane sylwety jajek ozdobione kropkami i kreskami (trzy jajka ozdobione kropkami i trzy ozdobione kreskami). Zadaniem dziecka jest podzielenie jajek ze względu na wzór. Dziecko liczy jajka w kropki i w kreski. Określa, ile ich jest. Następnie rozdajemy dziecku po trzy jajka żółte i po trzy niebieskie. Dzieci oddzielają od siebie jajka według koloru. Liczą, ile jest jajek każdego koloru. W zabawie można wykorzystać inne przedmioty w różnych kolorach i różnych kształtach.



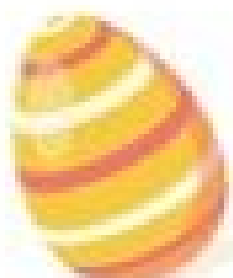
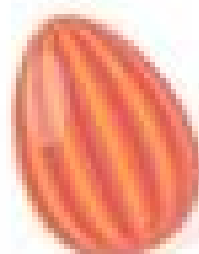
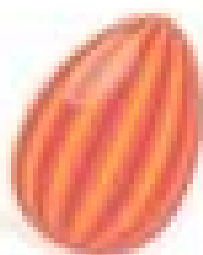
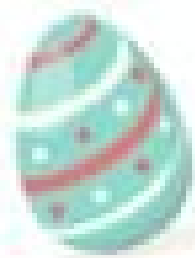
Pisanka - zadanie plastyczne: składamy pocięte na trzy części obrazki przedstawiające pisanki. Zadaniem każdego dziecka jest ułożenie obrazka i naklejenie na kartkę.



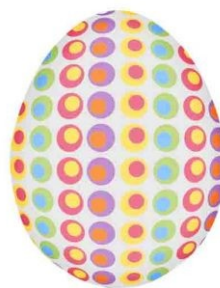


Ćwiczenia plastyczne:

POŁĄCZ TAKIE SAME PISANKI W PARY

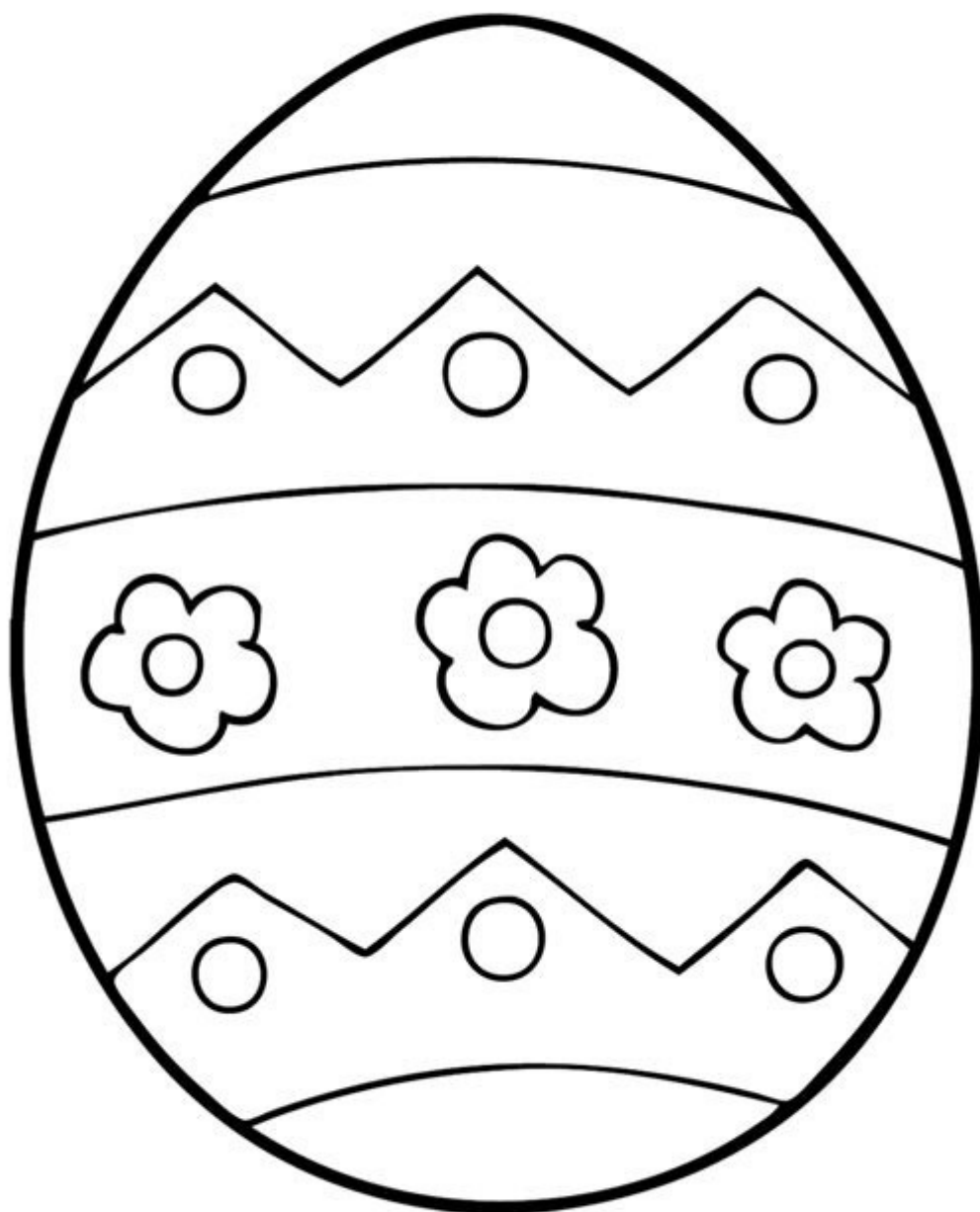


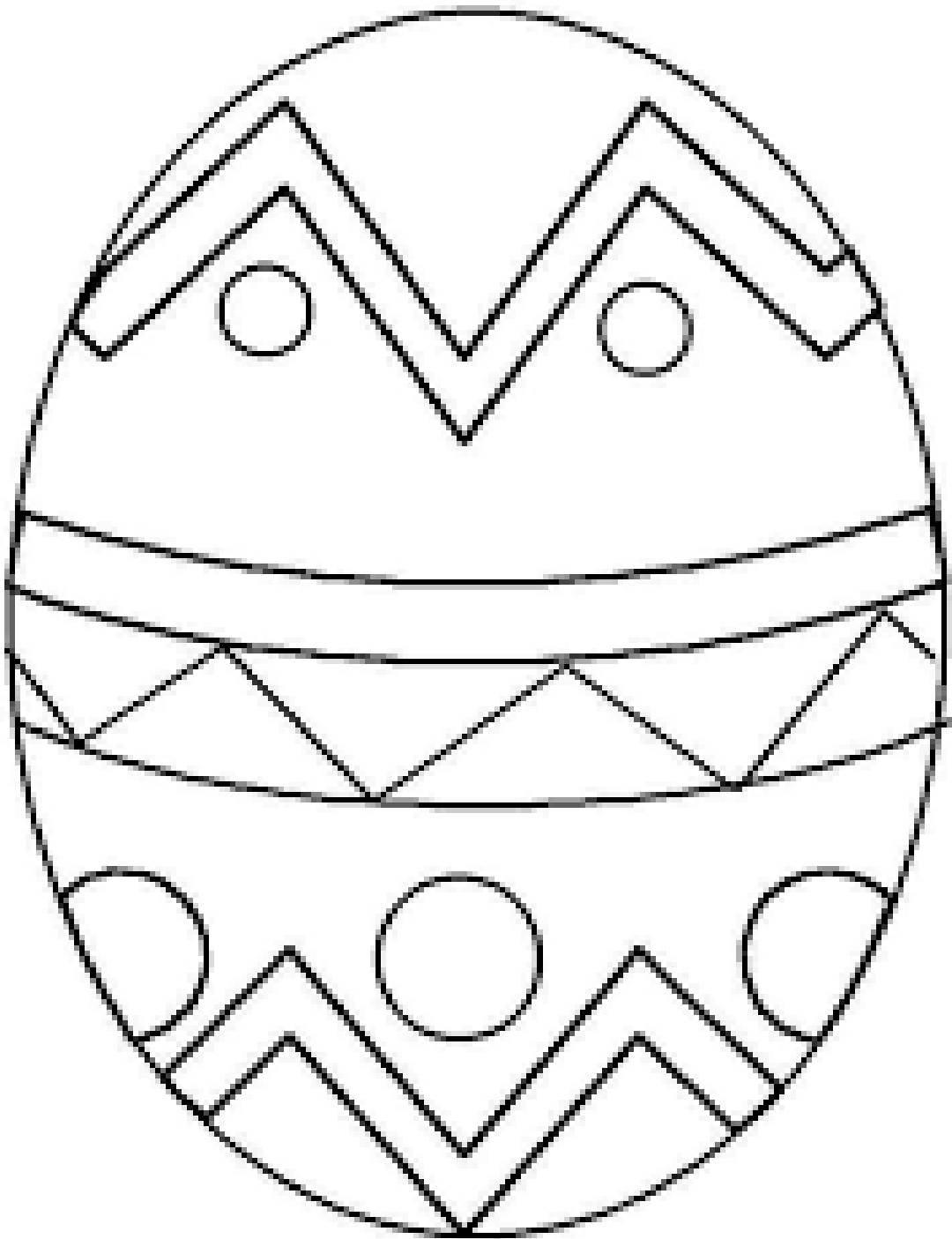
DOPASUJ





Wesołych Świąt!







Prace plastyczno-techniczne na wielkanocny stół:





Zdrowych, radosnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych dla wszystkich Misiów i rodziców życzą wychowawcy : Beata i Monika

JĘZYK ANGIELSKI

Drodzy Rodzice , poniżej przesyłam gotowy padlet z aktywnościami na ten tydzień.

<https://pl.padlet.com/agadabek80/Bookmarks>

Pamiętajcie, żeby się dobrze przy tym bawić.

Good Luck!

Agnieszka Dąbek.

LOGOPEDIA

Dzień dobry,
przesyłam w załączniku ćwiczenia logopedyczne.

Pozdrawiam,

Kamila Maniecka

Propozycje zajęć logopedycznych dla 3-latków

Dzień dobry!

Drogie dzieci. Aby nie nudziło Wam się zbyt w domu, mam dla Was propozycję kilku zabaw i zadań, które możecie wykonywać sami lub z pomocą rodziców. Przyjrzyjcie się im bliżej!

1. Brakująca zabawka

Usiądź wygodnie na dywanie naprzeciwko siebie, razem z którymś z domowników.

Po środku rozłóżcie sześć przedmiotów (jeden obok drugiego), np. klocek, misio, lalka, książeczka, kredka, wiaderko. Nazwijcie je na głos. Następnie zapamiętajcie ich nazwy. Na zmianę zamykajcie oczka. Jedna osoba nie patrzy, a druga w tym czasie chowa jeden z przedmiotów za siebie. Waszym wspólnym zdaniem będzie odgadnięcie którego z przedmiotów brakuje! Kto z Was będzie lepszy w tę grę? Powodzenia!

2. Piłka nożna

Usiądź przy stole. Możesz to zrobić samemu lub z kimś z rodziny. Spróbuj zbudować bramkę do piłki nożnej z klocków! Jeśli nie wiesz w jaki sposób, możesz postawić na stole kartkę papieru złożoną na pół. Teraz czas na piłkę! Jeśli nie masz pod ręką żadnej lekkiej piłeczki, to weź kartkę papieru i zegnij ją w małą kulkę. Czas na zabawę - weź słomkę i dmuchając przez nią w kulkę papieru, próbuj kierować ją do bramki! Jeśli gracie we dwoje, możecie zrobić dwie bramki na obu końcach stołu! Kto wygra mecz! Trzymam za Ciebie kciuki!

3. Zabawa w dźwig

Usiądź przy stole lub blacie. Postaw przed sobą dwa małe talerzyki. Na jednym z nich musisz wysypać kilka małych cukierków, ziarenek ryżu preparowanego lub płatków śniadaniowych. Twoim zadaniem będzie chwytanie ich ustami i przenoszenie do drugiego talerzyka! Twoje usta będą w tym momencie dźwigiem! Za proste? Spróbuj to zrobić samym językiem!

4. Wiosenna kolorowanka

Popracowaliśmy trochę buzią, czas na relaks! Za oknem zaczęła się wiosna, więc i kolorowanka będzie taka! Użyj jak najwięcej wiosennych kolorów. Pamiętaj, że możesz ją zachować, a po powrocie do przedszkola chętnie ją zobaczę!

